ROK XLVIII. Nro 189.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28 Sierpnia 1868. Piątek. Dnia (16) 28 Sierpnia 1868.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 17 Wysokość wody st: 1 c. 4 (w mierze)	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca g. 5 m. 5 Zachód „ „ 6 „ 56	Jutro, Ścięcie Śgo Jana Chrzcici:.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym, z powodu uroczystości Ścięcia Śgo Jana Chrzciciela, pod którego wezwaniem istnieje ta Świątynia, odprawionem będzie solenne nabożeństwo z odpustem.

— Najjaśniejszy Pan, po rozpatrzeniu decyzji rady państwa, względem sposobu pobrania cła od towarów, jakie pozostaną na składzie w komorach do 1go Stycznia 1869 roku, Najwyżej polecić raczył: od wszystkich bez wyjątku towarów, jakie pozostaną do 1go Stycznia 1869 roku, w komorach na składzie, pobierać cło, ustanowione taryffą, Najwyżej zatwierdzoną 5go Lipca 1868 r. (Dz. War.)

— *Szkoła Główna Warszawska* podaje do wiadomości osób interessowanych, iż zapis i egzamin wstępny studentów do szkoły głównej, na rok ak. 1868/9, rozpocznie z dniem 1 (13) Września r. b., i trwać będzie do końca tegoż miesiąca, codziennie od godziny 9-tej z rana. Każdy życzący sobie zapisać się w poczet studentów Szkoły Głównej, powinien złożyć następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia; 2) Świadectwo szczepionej ospy; 3) Jeśli niepełnoletni, deklarację rodziców lub opiekunów, iż życzą sobie, aby jako student szkoły głównej uczęszczał, i poddają go pod przepisy dyscyplinarne, wszystkich studentów obowiązujące; 4) Patent z ukończonego całkowitego kursu nauk w gimnazjum, albo też świadectwo, że odbył z powodzeniem egzamin z zupełnego kursu gimnazjalnego, w jednem z gimnazjów Cesarstwa lub Królestwa; 5) Świadectwo właściwej władzy policyjnej, iż nie miał udziału w b. powstaniu, pochodzący zaś z Cesarstwa, winni złożyć świadectwo właściwego naczelnika gubernji, iż do przyjęcia ich w poczet studentów szkoły głównej, żadne nie zachodzą przeszkody. Kandydaci powyższe dowody posiadający, poddawani będą przedewszystkiem egzaminowi wstępnemu, w zakresie kursu gimnazjalnego, z wyjątkiem uczniów posiadających patenty z ukończonego całkowitego kursu nauk, w jednem z gimnazjów mieszanych lub z gimnazjów przeznaczonych dla ludności greko-unickiej i litewskiej, którzy to uczniowie, na mocy rozporządzenia władzy wyższej, mogą być przyjmowani do szkoły głównej bez egzaminu wstępnego. Wreszcie, każdy nowo-przyjęty do szkoły głównej, obowiązany będzie wnieść do kassy skarbowej przy Magistracie miasta Warszawy, opłatę szkolną wpisową za półrocze pierwsze 1868/9, w kwocie rs. 25.—W zastępstwie Rektora, Dziekan, Rzeczywisty Radca Stanu J. S. *Kowalewski*.—Za sekretarza zarządzającego kancellarją, *Jankowski*. (Dz. War.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu, 111tej Loterji Klassycznej, ciągnienie 2ej klassy tejże Loterji, odbywać się będzie w sali Banku w dniach 23 i 24 Sierpnia 4 i (5 Września) r. b. o godzinie 10ej z rana; o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klassy właściwej płaconą będzie.—Naczelnik Urzędu *Loeschern*. Sekretarz J. K. *Noiński*. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Rose*, z zagranicy; rzeczywiści radcy stanu: *Ropp* i *Popow*, z Petersburga; książę *Oboleński*, z Brestja;—wyjechali zaś: jenerał-lejtnant *Rudakowski*, do Wilny; łomżyński gubernator, pułkownik *Mienkin*, do Łomży; fligel-adjutant N. króla Greckiego, *Sachtouris-Aide*, do Grecji.

— Dziś o godzinie 11ej przed południem, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P., na Krak:-Przedm:, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Seidlera*, odbyło się żałobne nabożeństwo, o czem uwiadamia się Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych. —5774—

— Ś. p. Teofila z Bieńkowskich *Puchałowa*, żona Rzeczywistego Radcy Stanu, Naczelnego Prokuratora Xgo Departamentu Rządzącego Senatu, mając lat 59, dziś życie zakończyła. Pozostały mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w d. 30 b, m. t. j. w Niedzielę, o godz: 5ej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —5794—(12,982)

— Po ś. p. Michale *Laskowskim* urzędniku Zarządu Finansów, pozostała matka i familja, składa najserdeczniejsze podziękowanie szanownym Kollegom i Przyjaciołom, którzy raczyli się tak licznie zebrać na odprowadzenie zwłok jego na wieczny spoczynek. —5789— *Laskowska*.

✝ D. 25 b. m. i r. w Krakowie, zmarł Jks. Ludwik Łętowski, kanonik i dziekan Katedry Krakowskiej, Biskup Joppejski. Żył lat 82.

— Wczoraj przypadła wizyta roczna w Ochronie IXej nazwisko Ks. Baudouina noszącej, przy ulicy Piwnej położonej. Opiekunką zakładu tego jest hr. Karolina Rostworowska i panny Grabowskie. Opiekunami Jan Gautier (syn) i Holizer; członek zaś Warsz. Tow. Dobr. p. Adam Wiślicki, wykłada honorowo metodę Froebla z pomocą kilku dam. Przy ochronie istnieją: Kassa groszowa i czytelnia. Ochrona dzieli się na dwa oddziały t. j., na oddział prowadzony dotychczasowym systematem, i na oddział Froeblowski po raz pierwszy unas zastosowany. Kierunek dzieci w ochronce oddanym został dozorczyni p. Józefie Święckiej i pomocnicom jej p. Estelli Nalepińskiej, Schroeder Ludwice i Konwerskiej Teodozji, z tych pani Schroederowa prowadzi oddział Froeblowski. Dzieci w dniu wczorajszym obojej płci było 140 (chłopców 76, dziewcząt 64). Nader licznie zgromadziły się wczoraj opiekunki Tow. i członkowie pomiędzy którемi był obecny JW. Jenerał-Major Witkowski, Prezydent miasta, dalej Rz. Radca Stanu Papłoński Dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, Sędzia Moldaur prezydujący w Radzie Szpitala na Pradze, przełożona pensji wyższej żeńskiej pani Paulina Krakowowa, A. E. Odyniec i wiele innych osb. Po ukończeniu egzaminu w oddziale pierwszym, odbył się popis z metody Froebla. Wykładający tę metodę p. Adam Wiślicki objaśnił ją w stosownem przemówieniu. Następnie po hymnie odśpiewanym, do którego słowa napisał p. Wł. Bełza, a muzykę Wł. W., akompanjował zaś p. Kruziński, dzieci słuchano z katechizmu, rozdawano tak zwane dary Froeblowskie, prowadzono rozmowy o tychże przedmiotach i t. d., wreszcie okazywano rękodzieła dziecięce: tkactwo dywaników z krajki, roboty z grochem, układanie z drucików, patyków i t. d., w trakcie czego odbywało się czytanie. Zasada darów Froeblowskich jest sześcian podzielony na sześcianki, lub cegiełki, w wielorakich kierunkach. Z tych dzieci układają rozmaite przedmioty: piec, dom, i t. d. Przy pracy tej nabywają pojęcia, o kształtach i o własnościach przedmiotów. Lekcje podobne w ochronie Baudouina r. z. w Listopadzie rozpoczęte zostały, a że szczodrobliwości osób zajmujących się ochroną zakład otrzymał przybory potrzebne, do tej metody. Za granicą niektóre zakłady Froeblowskie są w pełnym rozwoju jak np. Dra Marquarta w Dreznie, Köhlera w Gotha, pani Breiman w Wolfenbüttel, oraz w Berlinie hrabiny Berty Marenholtz von Büllow. Po ukończeniu popisu, rozdano dziatwie znaczną liczbę ofiar złożonych z książek, obrazków, ubiorów wreszcie z jabłek, pierników i t. d. Nagrody z oddziału pierwszego: Stachorska Cecylja, Zabielska Marja, Sakowska Paulina, Michni Wiktor, Mazowiecki Bonifacy, Zachiewicz Walenty; a z oddziału Froeblowskiego: Gandecki Aleksander, Parznicki Wiktor, Sokołowska Rozalja, Balińska Helena.—Przy ochronie istnieje na użytek biednych lektyka, a nadto dzieci oprócz ogródka i gimnastyki, mają zaprowadzoną łazienkę, w której kąpiel odbywa się za pomocą letniej wody z prysznica.

Zasługa zastosowania u nas tej tak praktycznej i użytecznej nowości, należy się panu Adamowi Wiślickiemu, redaktorowi „Przeglądu Tygodniowego", a zużytkowanie jej i wprowadzenie w wykonanie w tej pierwszej ochronie, winniśmy p. Janowi Gauthierowi, opiekunowi tej ochrony, którego działalność w rzeczach dobroczynnych, w tej gałęzi zwłaszcza, użytecznie i chwalebnie się objawia. Taki sposób wychowania rozwija w dzieciach praktyczne i moralnie zdrowie. Jest to wyborna wskazówka na przyszłość popęd raz dany zachowuje się nadal. Już sam widok rozwoju władz umysłowych, a nawet ustroju sanitarnego dzieci w ochronie będących, przekonywa o wyższości tej metody nad innemi. Przemawia ona do pojęcia tych umysłów młodocianych i stopniowo, powoli wdraża je w pracę: w pracę użyteczną, mogącą do praktycznych rezultatów doprowadzić. Byłoby pożądanem, żeby Towarzystwo pomyślało o zaprowadzeniu metody Froeblowskiej, w całej ochronie, dotychczas bowiem połowa tylko dzieci tam uczęszczających użytkuje z tego dobrodziejstwa.

Oprócz zwykłych darów opiekunów i opiekunek ochrony, w dniu wczorajszym mieliśmy dowód i ogólnego zajęcia, jakie wzbudza postęp jej i dobre utrzymanie. Pan Tymoteusz Rodziszewski, nauczyciel wykładający w instytucie moralnie zaniedbanych dzieci w Królikarni, przyniósł z sobą książeczki, z opisem życia Jachowicza, tego prawdziwego opiekuna i ojca sierot, z których część rozdaną została na miejscu, a panna Niedzielska, dawniejsza nauczycielka szkoły służących niedzielnej, która przy tej ochronie istniała, złożyła w darze sześć par pończoch własnej roboty. Nie mówimy o innych ofiarach, a było ich niemało, nawet dla jednego z najuboższych chłopców upośledzonego na zdrowiu, kilku obecnych złożyło na miejscu siedm rubli, dla nastręczenia mu sposobu leczenia się. Na dziś dość, ale wrócimy jeszcze do tego przedmiotu, który dla publiczności jest bardzo zajmującym, bo przy upowszechnieniu się swojem, ta metoda kiedyś dozwoli nadać silny punkt oparcia pierwotnemu wychowaniu dzieci, zwłaszcza do niezamożnych rodziców należących.

— Jutro, o godzinie 6ej wieczorem, będzie miała miejsce wizyta Jeneralna w Ochronie VIej, przy ulicy Browarnej pod Nr 2731.

— Rozpoczął się już ruch kalendarzy na rok przyszły. Są to w tej chwili najpopularniejsze publikacje i najwięcej rokujące odbytu. I oddać należy sprawiedliwość kalendarzom Warszawskim, że od pewnego czasu widać w nich znaczny postęp. W bieżącym roku liczbę znanych już i rok rocznie pojawiających się kalendarzy pomnoży, jak już o tem donieśliśmy, kalendarz handlowy, wyłącznie wiadomościom handlowym i przemysłowym poświęcony.

— W teatrze Rozmaitości rozpoczną się wkrótce próby komedji p. Sardou p. t. „Nasi najserdeczniejsi."

— W Orfeum, występuje obecnie nowy, albo raczej odnowiony, komplet artystów pod dyrekcją p. Bremera. Repertoar stanowią, tak jak i dawniej, wyjątki z różnych sztuk sceny, oddzielne śpiewy i tańce. Dotychczas poprawdzie personel żeński słabo jest tam reprezentowany, bo obok sześciu artystów występują tam tylko dwie artystki, a to za mało. Podobno jednak pan Bremer pomyślał już o zakontraktowaniu jednej czy dwóch artystek z teatrów prowincjonalnych.

— P. Ant. *Murzynowski*, artysta malarz, wykończa dla jednego z kościołów restaurujących się pod miastem Radomskiem, trzy obrazy olejne: w dwóch trzecich naturalnej wielkości N. MARJĄ PANNĘ Różańcową, oddającą Świętemu Dominikowi, klęczącemu przed

sobą Różaniec, Śgo Józefa, z Boskiem Dzieciątkiem na ręku i Śgo Stanisława Biskupa.

— Tegoroczne nadzwyczajne upały i przeszło dwa miesiące trwające susze, spowodowały ogromne pożary lasów, szczególniej w okolicach Petersburga. Dzienniki rossyjskie przepełnione są opisami strasznych pożarów leśnych, jakie w końcu miesiąca Lipca miały miejsce w lasach i na bagniskach torfiastych w kierunku od Petersburga na południe; obok drogi żelaznej Mikołajewskiej, pożar ten rozpostarł się na ogromnej przestrzeni przeszło 4,000 wiorst kwadratowych wynoszącej. Lasy należące do Instytutu leśnego w okolicach Pargołowa, zupełnie zgorzały. Z tegoż samego powodu w osadzie fabrycznej w Siestrorecku, 800 domów, bydło i całe mienie mieszkańców, stały się pastwą niszczącego żywiołu—fabrykę rządową broni ocalić jednak zdołano. Wedle opisów zamieszczonych w dziennikach, z których czerpiemy te wiadomości, dym od palących się w okolicach Petersburga lasów był tak silny, że podobny do ogromnych gęstych chmur zasłaniał niekiedy nawet światło słoneczne, przykry zaś zapach spalenizny czuć się dawał na wszystkich ulicach miasta, oraz na wyspach na rzece Newie w pobliżu miasta położonych i z powodu nieprzyjemnego swędu, okien nigdzie otwierać nie można było. Niezależnie od tego w okol. Kołpina, Gatczyny i Carskiego-sioła, tudzież w gub. Liflandskiej i Estlandskiej, a mianowicie w okr. felińskim, w tymże samym czasie spaliło się wiele lasów. W okolicach m. Rygi i Narwy trwały także wielkie pożary leśne, tudzież na prawym brzegu Dźwiny zachodniej. Wedle ostatnich wiadomości, także i w okolicach Moskwy w bliskości osady Bratowszczyzny, pala się lasy na obszernej przestrzeni.

Poprzednio zaś przed kilkoma tygodniami, podobnież ogromny pożar leśny wybuchnął w puszczy Białowiezkiej i zniszczył przeszło 900 dziesiatyn czyli blisko 1800 morgów lasu.

Również w W. Ks. Poznańskiem w blizkości miasta Leszna, a mianowicie w lasach rydzyńskich należących do Ks. Sułkowskiego powstał pożar, w skutek którego zgorzało około 70 morgów lasu, lecz energiczny ratunek przybyłych licznie okolicznych włościan, przez kopanie szerokich rowów, dalsze szerzenie się ognia wstrzymał.

Także i na pomorzu w kilku miejscach pojawiły się pożary leśne i torfowe; dochodzą podobnież wiadomości o takichże pożarach w okolicach Gdańska, na wyspie Rugji i pod Toruniem. (G. R.)

— Z powodu obecnej pory *owocowej*, zwracamy (tak jak to już czyniliśmy parę razy) uwagę na niewłaściwość porzucania na trotoarach, zwłaszcza też flizowych, obierzyn, ogryzków, lub nadpsutych kawałków owoców. Idąc szybko, stąpiwszy nieuważnie na jeden z wspomnionych przedmiotów, bardzo łatwo pośliznąć się i upaść można.

— Nietylko u nas w tym roku wczesne żniwa, ale i na drugiej półkuli. W Stanach Zjednoczonych nie pamiętają tak wczesnego zbioru bawełny.

— Nie zawadzi od czasu do czasu podać kilka cyfr ze statystyki rolniczej; rolnikom przydać się one mogą. Oto liczba bydła rogatego w Europie, podana okrągło: w Rossji sztuk 23,000,000, w Prussach i południowych Niemczech 13,000,000, we Francji 12,000,000, w Austrji 12,000,000, w Wielkiej Brytanji 10,000,000, w Turcji Europejskiej 9,000,000, w Hiszpanji i Portugalji 4,500,000, we Włoszech 3,500,000, w Szwecji i Norwegji 2,500,000, w Danji 2,200,000, w Belgji i Holandji 2,000,000, w Szwajcarji 1,000,000, w Grecji 1,000,000. Razem 95,700,000. Jeżeli przyjmiemy za każdą sztukę po 50 rs., to wartość wszystkiego bydła wyniesie rs. 4,735,000,000. (G. R.)

— *(Art. nad.)* Alea Jerozolimska otrzymała bruk, który już obecnie do ulicy Brackiej dociągnięto.

Droga w tej chwili przedstawia zupełnie gładką powierzchnię, albowiem pomiędzy kamienie obficie nasypano zwiru.

Ważne to ulepszenie dla miasta i dogodność wielka dla mieszkańców tej okolicy.

Przed 25 laty, to jest przed pobudowaniem kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, ta część miasta nie miała tyle ruchu, ile go obecnie posiada. Dojazd do kolei wielki, ruch transportów, które w różnych kierunkach się rozchodzą zużywał szose tak silnie, że pomimo należytej konserwacji na jesieni i na wiosnę ogromne wyboje były wynikiem tego bezustannego ruchu. Oprócz tego dla przechodzących Alea Jerozolimska w czasie deszczów była topielą gliniastą, błotnistą, a wczasie suszy, przy najlżejszym wietrze zasypywało oczy tumanami kurzu.

Cała przeto część okolicy Nowego-Światu ogromnie zyskuje.

Droga Jerozolimska zabudowana bardzo pięknemi domami, w których komorne wyrównywa wysokością lokalu ulicy Miodowej i Senatorskiej, dziś stanie się najprzyjemniejszem miejscem z całego miasta. Powietrze tu czyste, woda w każdym domu doskonała, obfitość drzew wielka, co właśnie oddziaływa na stan zdrowia mieszkańców.

Spodziewać się należy, że za tem pierwszem ulepszeniem pójdzie wyłożenie chodnikami reszty ulicy Brackiej, przez co udogodni się kommunikacja z placem Śgo Aleksandra.

Z rozpoczęciem wiosny położono flizy od ulicy Jerozolimskiej; pozostało jeszcze 280 kroków do uzupełnienia.

Mała to bardzo przestrzeń, ale jak bolesna; gdyż bruk w tem miejscu nierówny, kamienie tak ostre, że literalnie kaleczą nogi. Właśnie do tego miejsca dociągnięto robotę brukarską alei Jerozolimskiej. Wyglądamy wszyscy, co w tej okolicy mieszkamy, albo flizów, albo też dobroczynnego przyrządu, który w ciągu dni kilku pozbawi cierpień spowodowanych przez chodniki brukowane.

Kiedy ulice w środku miasta położone, podwójne otrzymały chodniki, w tej stronie niema żadnego; z upragnieniem więc wyglądamy tej błogiej chwili, która zapewne wkrótce nastąpi.

— Gmach konserwatorjum muzycznego odnawia się obecnie z gruntu, dla dogodniejszego pomieszczenia spodziewanych uczniów. Kursa jak o tem donosiliśmy wkrótce się rozpoczną. Dowiadujemy się, że fortepiany do nauki użyte pochodzą z fabryki Małeckiego i Schredera ozdobionej medalem na wystawie powszechnej. Zwierzchność bowiem instytutowa wysoko ceni przymioty tych instrumentów.

— Wczoraj przy brzegu Wisły, od strony Pragi, znaleziono człowieka nieżywego, którego nazwisko ani pochodzenie jeszcze nie jest wiadome: w ubraniu dość porządnem, z chustką na szyi dość silnie związaną. Władza przedsięwzięła stosowne środki celem wykrycia nazwiska i okoliczności towarzyszących temu wypadkowi. (Gaz. Polic.)

— Złożono w Redakcyi „Kurjera Warszawskiego," od Maniusi, Ludwisia, Andzi, Jadwini, Wacusia, Micia, Kostusia i Wandzi, rs. 1 dla wdowy J.

— Donoszą nam z *Częstochowa*: W zeszłą sobotę w tutejszym teatrze dał się słyszeć w między aktach p. *Sochaczewski* b. artysta opery Warszawskiej. Śpiewał romans z „Napoju miłosnego," i Krakowiaka Kani, którego na żądanie powtórzyć musiał. Sympatyczny tenor tego śpiewaka ogólnie się podobał. W przyszłą sobotę (t. j. jutro), p. Sochaczewski daje koncert, w teatrze, na którym śpiewać będzie: Krakowiaka Kani, duet z Trubadura, Krakowiaka Moniuszki z Rokiczany, Canzonettę Neapolitańską i duet z Lindy. Całość dopełni komedyjka odegrana przez towarzystwo dramatyczne pana Ratajewicza, które doznawszy w naszem mieście gościnnego przyjęcia, na jakie rzetelnie zasługuje; 15-go przyszłego miesiąca wyjeżdża do Radoma, dla dania tam kilkunastu przedstawień, a następnie uda się do Lublina.

— Towarzystwo teatru polskiego pod dyrekcją pana Piotra Woźniakowskiego, przybywszy w tych dniach na kilka przedstawień do Zbaraża w Galicji, sprawiło tak miejscowej, jako też publiczności z okolicy niewymowną przyjemność, przerywając cokolwiek jednostajność życia na prowincji. Panna Dolinowska swą pewnością i swobodą ruchów, panna Łukasiewiczówna swym przyjemnym śpiewem i swobodą w ruchach, pani Gołębiowska, p. Woźniakowski wykończoną grą w każdej roli i oględnym zarządem, pan Grabiński, młody artysta, w każdej grze okazywał talent niepospolity, rokujący mu świetną przyszłość, odznaczają się także p. Stecki i p. Tincer, w polach komicznych.

— *Z Więdnia*. Z grupy wszystkich wielkich miast europejskich, najmniej wyludniającem się wśród lata jest Wiedeń. I w tej niechęci do odlotu na *trawę*, lub do wód modnych, niema nic zagadkowego. Wiadomą jest rzeczą, że Wiedeńczycy rodzą się na tempo walca, mając więc swego Strausa, który obecnie grywa w Hietzingu, rezydencji króla hanowerskiego, już im do życia nic więcej nie potrzeba. Chcąc też poznać charakterystyczne cechy tutejszego życia, należy bezwarunkowo wybrać się na studja do Volksgarten'u, gdzie zwykle Strauss, ów bożek walców dyrygüje swą orkiestrą, a wiedeńczycy słuchając denerwujących rzewnością melodji, kołyszą się w takt na stołkach, wzdychają i nucą swą starą piosenkę, że „niema życia jak nad pięknym niebieskiem Dunajem." Turyści utrzymują, że po Paryżu, Wiedeń jest najweselszem miastem. O prawdzie tego axiomatu przekonać się można na każdym kroku, każda bowiem idąca ulicą Wiedenka, promienieje uśmiechem. Kobiety tutejsze są bardzo przystojne, i w stroju równają się gustem Paryżankom; wesołość zaś ich nieustającą, tłómaczyć sobie należy tem, że krótko żyją; spieszą się więc jak mogą najprędzej, ażeby spełnić do dna czarę szczęścia. Zwiedzając dziś rano największy z tutejszych szpitalów, dowiedziałem się od jednego z młodych lekarzy, że w przecięciu na sto zmarłych kobiet, pięćdziesiąt umiera na suchoty. Ale przejdźmy do mniej smutnej materji.. W skutek zniesienia fortyfikacji Wiedeń zabudowywa się z paryzką szybkością. Nieopodal starego gmachu opery, kończy się obecnie budowa nowego, w którym przepych ma oślepiać, a Verdi dopomoże zapewne swemi dziełami do.. ogłuszenia. W tym roku również ukończono budowę domu, tak zwanego Heinrich'shof, o którego rozmiarach i architekturze chcąc mieć wyobrażenie, należy wiedzieć, że kosztuje właściciela 4,000,000 guldenów. Heinrich'shof, jak gmach budującej się w Paryżu nowej opery, ma na swych frontowych kolumnach złocone kapitele i między kolumnami figury mitologiczne malowane al fresco. W sześciu tutejszych teatrach co dzień jak nabił publiczności. W teatrze *Burg*, zachwyca swą grą Lewiński i panna Wolter. W Opern'hausie śpiewa tenor Walter, który jakkolwiek jest tu sławnym, jednak mojem zdaniem brak mu bardzo wiele, ażeby go można porównać z Dobrskim, lub Filleborneem. Wczoraj słyszałem go w „Romeo i Julii" Gounoda. Opera ta, zdaniem krytyków jest bardzo mądra i ładna, zdaniem zaś publiczności, prawie ogółu, bardzo nudna. W Opern'hausie tańczy też jako gość p. Salvioni prima balerina teatru opery w Paryżu. Jestto motyl płci żeńskiej, tylko ma zbyt mało wdzięków w twarzy, ażeby nią równie zachwycać się można, jak.. nóżkami. Przedwczoraj panowała tu straszna burza. W sprawozdaniu o szkodach przez ten huragan zrządzonych, tutejszy humorystyczny dziennik „Figaro" powiada, że jeden z piorunów wpadłszy do jednej z miejskich bakalarni, zerwał sześcioletniemu żakowi z nóg trzewiki i rzucił je na głowę nauczycielowi. W koncepcie tym czuć alluzję do ministra oświecenia, gdyż rysownik „Figara" sportretował go w karykaturze bakalarza. Na ulicach Wiednia słychać dość często polską rozmowę, gdyż mnóstwo osób z Galicji i Królestwa powraca z Karlsbadu i Marjenbadu. O jednym ze znaczniejszych warszawskich przemysłowców, opowiadano mi, że w dzień odjazdu z Karlsbadu, wygrał tam na loterji liczbowej 4,000 guldenów, stawiwszy na terno jednego guldena. Fakt ten przekonywa, że bogaci przemysłowcy wszędzie są... szczęśliwi.— ✕ —

— Z powodu Napoleońskiego święta, cesarz Francuzów ułaskawił wojskowych skazanych za rozmaite przewinienia: 513 zupełnie, a 425 częściowo. Także 1553 więźniom cywilnym i 149 marynarzom zmniejszono karę. Wielu kościołom przesłano dzieła sztuki religijnej.

— We Francji zniesione zostały wszelkie ograniczenia co do przewozu bydła z zagranicy. Ze względu na bardzo pomyślny stan zdrowia między bydłem rogatem w krajach niemieckich, z Francją graniczących, tudzież z powodu korzystnych rezultatów umowy, zawartej w r. z. między Badenem, Bawarją, Wirtembergiem i Hessją, ministerjum francuzkie rolnictwa, handlu i robót publicznych uznało za stosowne odwołać wszystkie środki, zarządzone we Francji dla powstrzymania zarazy. Niema już więc żadnej przeszkody, tamującej wolny przywóz bydła rogatego z zagranicy do Francji, tak przez suchą granicę, jak i do wszystkich wybrzeży cesarstwa.

— We Francji używanie zabójczego absyntu wzrasta z przerażającą szybkością. W r. 1857 wyrób jego w Szwajcarji wynosił 2,543 beczek, a w r. 1866 do-

szedł do 12,237 beczek, z których największa część przeznaczoną była dla Francji.

— W d. 19 Lipca b. m. odkryto w Liège posąg Karola W.

— Jeden z mieszkańców miasta Laon (w depart. Aisne) we Francji spostrzegłszy papugę, która uciekła z klatki i usiadła na drzewie, wziął biedaczkę na cel i położył trupem. Czyn ten jego uznano za obrazę prawa o polowaniu, i sprawę odesłano sądowi dla ukarania winnego.

— W Londynie jest 10,000 zakładów publicznych, w których sprzedają napoje wszelkiego rodzaju. Obliczono, że gdyby je ustawić jeden przy drugim, to zajęłyby linią mającą 40 mil długości.

— Julja Ebergenyi, skazana na dwadzieścia lat więzienia za morderstwo dokonane na osobie hr. Choryńskiej, została przewiezioną do więzienia w Neudorf, i zamianowaną przełożoną pralni więziennej.

— W Hawrze przysposabia się olbrzymi koncert orfeonistów, w rodzaju konkursu. Sto czterdzieści sześć towarzystw już się zapisało.

— Sąd przysięgłych w Barnstople, w Anglji, skazał na pięć lat galer grooma Woolacott, przekonanego o otrucie cudzego konia w przeddzień wyścigów odbyć się mających w tem mieście.

— Pewien hiszpan odebrał sobie życie osobliwszym sposobem w Calday. Ułożył stos ze szczap drzewa, przywiązał się do niego silnie, podłożył ogień i zginął w płomieniach.

— W gazecie Dickensa, wychodzącej w Londynie, pomieszczonym jest artykuł o perłach i ich wartości. Z pracy tej, ciekawej nawet dla tych co nie posiadają... pereł, dowiedzieć się można, że szach perski posiada sznur pereł, na którym każda sztuka jest wielkości orzecha i że sznur rzeczony niema ceny. Na wystawie Paryzkiej dominował nad innemi zbiór pereł królowej angielskiej i kollekcja pereł z 405 sztuk złożona, do Cesarza Francuzów należąca.

— Cesarzowa Karolina Meksykańska, coraz jest słabszą. Miewa bardzo często napady szaleństwa, w czasie których porywa się z łóżka i z siłą niezwykłą, pomimo oporu otaczających ją osób, wyrzuca pościel oknem. Lekarze obawiają się lada dzień śmierci nieszczęśliwej monarchini.

— W Berlinie zdumiewała wostatnim czasie publiczność, zręczność Miss Wiktorji, 17-letniej dziewczynk, która na linie z drutu w wysokości dotąd niepraktykowanej po kilkakrotnie przebyła Szprewę, i to raz podczas silnego wichru i deszczu. „Artystka" ta, zwiedzać będzie całą Europę, pokazując swe sztuki. Jest ona rodem z Amerki. Mniej pomyślnie powiodło się w Peszcie pannie Eufrozynie Braatz, która straciwszy na linie równowagę, spadła z znaczej wysokości i mocno nadwyrężyła karku.

— O czem już nie bywa publicznych odczytów? W Paryżu niejaki p. Roussel (prawdopodobnie krawiec), miał publiczną i bezpłatną prelekcię w Elysée Montmartre o.... „szyciu sukien bez przymierzenia."

— W przeciągu lat sześciu, zbudowano w Marsylji 4,503 nowych domów, a zburzono 2,649.

— Robione w z. m. w Paryżu doświadczenia z lokomotywą, ciągnącą omnibus od Avenue Daumesnil do placu Reuilly, udały się przewybornie.

— Dnia 3go z. m., obchodzono we wszystkich meczetach w Konstantynopolu rocznicę narodzenia Mahometa.

— W Worms, podczas uroczystości odkrycia pomnika Lutra, komitet zajmujący się takową, otrzymał depeszę telegraficzną następującą: „Uwaga! baczność! braknie 200 rzezimieszków w Berlinie".

— W Anglji i Irlandji, znajduje się 16,083 Kwakrów płci obojej. Stanowią oni sektę religijną, której zasady moralności i całe postępowanie, są nader surowe.

— Zdaje się, że banan, ta piękna roślina podróżnikowa, przyjmie się i zaaklimatyzuje w Paryżu. Na wszystkich skwerach tamecznych, porozsadzane te wspaniałe drzewa, rosną pod gołem niebem.

— Ludność cudzoziemska, która w roku 1848 w Egipcie wynosiła tylko 9,000 głów, dziś dochodzi do cyfry 200,000.

— Ciekawa statystyka, ogłoszona w jednym z dzienników Sewilskich, wykazuje, że torreador Chuchares pokonał i położył trupem po dziś dzień 7,000 byków, i ani razu nie odniósł ważniejszej rany.

— W Siennie, w Toskanji, miało miejsce trzęsienie ziemi, którego okolicznych wiosek mieszkańcy nie czuli. Tymczasem, w tym samym dniu i o tej samej godzinie, podobneż trzęsienie ziemi dało się czuć w Altdorf w Szwarcarji.

— W Gaecie, w neapolitańskiem, pomiędzy galernikami, przyszło do strasźliwej bójki: wielu śmiertelne rany odniosło: dziwną, a nawet niewytłomaczoną dotąd jest zagadką, jakim sposobem doszli do posiadania broni.

— W pałacu Fontainebleau, zdarzył się temi dniami wypadek. Wielkie lustro salonu chińskiego, spadło i przebiło posadzkę. Na szczęście, nie było tam nikogo.

— Z Madrytu donoszą, że czas wolnego dowozu zboża, przedłużono aż do 31 sierpnia.

— *Z Lizbony*, donoszą, że największa część składów tutejszego urzędu celnego spaliła się tam do szczętu, ogromne massy bawełny i okowita, zniszczone zostały. Strata wynosi około 100,000 funt. szter. gdyż część największa nie była zabezpieczoną.

— W d. 22 b. m. miasteczko Janowiec, w gubernji radomskiej powiecie konińskim, uległo klęsce pożaru.

— W Petersburgu, jak donosi „Kurjer Codzienny", miał wybuchnąć wielki pożar w składzie lnu i konopi. Spłonęło 100,000 pudów lnu, 70,000 pudów konopi. Straty oceniają na 3/4 miliona rsr.

— Dnia dzisiejszego w Kasynie przy ulicy Sto-Krzyzkiej wypada 15te przedstawienie, które miało być ostatniem. Ale właściciel korzystając z dobrej pogody, zamierza i dalej dawać przedstawienia, dopóki mu pogoda nie stanie na zawadzie.

— Mam honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną publiczność, iż nabywszy Aptekę po W. Szultzu przy ulicy Wolskiej położoną, takową na nowo urządziłem i zaopatrzyłem we wszystkie lekarstwa specjalne, krajowe i zagraniczne; oraz we wszystkie inne przetwory chemiczne, które z postępem nauki wprowadzone w użycie zostały, jak niemniej urządziłem u siebie sprzedaż wód mineralnych sztucznych tak w butelkach jako też i w syfonach.—Antoni *Manduk*, właściciel Apteki.

(1—2) —5781— (12,985)

— Dr *Kohn* wrócił z zagranicy do Warszawy i mieszka, w domu Jeziorańskiego, na ulicy Królewskiej, Nr 1062, na parterze od ogrodu. —5788— (1—3) (12,945)

— * * *

Szarada jest rozwiązaną.

—5771— Edw. *Ryd*...—

— W dniu wczorajszym przejeżdżając dorożką z ulicy Franciszkańskiej na ulicę Przechodnią, zgubiono *Portmonetę* do cygar ze słoniowej kości z obwódką srebrną. Ponieważ Portmoneta ta stanowi dla mnie drogą pamiątkę, upraszam zatem sumiennego znalazcę o zwrócenie jej do p. L. Krongolda, przy ulicy Przechodniej, za przyzwoitą nagrodą.—5791—(12985)

— Władysław *Guszkowski*, Lekarz wolno-praktykujący, przeniósł się z miasta Żarek do miasta Ciechanowa, w gubernji płockiej położonego, na stałe pomieszkanie. —5784—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Siły zbrojne wszystkich krajów Związku północnego niemieckiego, tworzą jak wiadomo armię, której wodzem naczelnym jest król pruski, wszelako kontyngensy związkowe nie stanowią bezwarunkowej jedności z armią pruską, ale są uorganizowane w korpusy lub dywizje, zostające pod dowództwem swych terytorjalnych dowódzców. Że jednak organizacji podobnej zbywa na spójności, szczególniej, o ile ona dotyczy państw drobnych, Prussy pozawierały konwencje militarne z księztwem Turyngskiem, Wielkiem księztwem Oldenburgskiem, księztwami Anhalt, Schwarzburg, Lippe, Waldeck i miastami hanzeatyckiemi, celem urządzenia ich wojsk na sposób pruski, pod względem ćwiczeń regulaminu wojskowego i awansowania officerów. Podobnaż konwencja podpisaną została i z Meklemburgiem, tak, że tylko jedna królewsko-saska armia tworzy osobne ciało, atoli i ta w połączeniu z pruskiemi korpusami, należy do ogólno-związkowej armii.

Państwa południowo niemieckie natrafiają na ważniejsze przeszkody stojące im na zawadzie w ujednostajnieniu ich wojskowej organizacji. Propozycję bawarską, ażeby wydelegowano kommissję w celu zbadania systemu spólności obrony Niemiec południowych, przyjął tylko Wirtemberg; rząd badeński obawiał się do niej przystąpić, a Hessja Wielkoksiążęca silnie przywiązana do pruskiego systemu obrony, musiała ją naturalnie odrzucić. Telegram z Karlsruhe donosi, że propozycja bawarska może być uważana za zaniechaną.

Z autentycznego źródła możemy zapewnić czytelników, iż podana przez „Gazette de France„ wiadomość o zamachu fenjena na życie królowej angielskiej jest mylną i redukuje się do następujących okoliczności: Rzeczywiście policja w Lucernie przyaresztowała w zeszłą Środę, niejakiego Karola Wihelma Wood, gdyż ni ztąd ni z owąd, chciał dostać się gwałtem do pokoju królowej. Sam fakt jawności świadczy, że nie miał złego zamiaru. Że go wszakże przytrzymano, to rzecz naturalna i przytrzymanie to okazało się w końcu więcej potrzebnem dla bezpieczeństwa jego samego, aniżeli królowej, gdyż lekarze zbadawszy stan jego umysłu, jednomyślnie orzekli, iż ma pomieszanie zmysłów. Żej zaś biedak nie miał nikogo z krewnych, a fundusze jego były bardzo szczupłe, przeto policja w Lucernie odesłała go do Berna, skąd poselstwo angielskie odprawiło go dalej, na łono rodziny.

Królowa zabawi w Lucernie do początku Września: w dniu 4-m przyszłego miesiąca będzie z powrotem w Windsorze, skąd po pięciodniowym pobycie, uda się na siedm tygodni do Balmoral. Wtedy dwór przeniesie się najprzód do Windsoru na kilka dni, a następnie do Osborne.

„Diario espanol“ zapewnia, że chodzą po Madrycie słuchy o prawdopodobnej zmianie ogólnej polityki w kraju: a niektóre osoby wskazują nawet kierunek przyszłego gabinetu. Pogłoski te nabierają znaczenia i najświeższe wiadomości potwierdzają je. Jest mowa o utworzeniu nowego ministerjum wybranego z łona frakcji umiarkowanego stronnictwa, która najwięcej zbliża się do Unii liberalnej, a głównemi jej członkami mają być pp. Alonzo Martinez i Vahamonde. Opinia publiczna wszelako nie poprzestałaby na tak małem. Podobny gabinet na próżno przywołałby z wygnania zesłanych jenerałów, a nawet samych książąt Montpensier, napróżno ogłosiłby amnestję powszechną, rozszerzył więcej lub mniej swobodę wyborów i prassy... napróżno powtarzamy, bo rzeczy zaszły już tak daleko, że wszystko to nie wywarłoby żadnego skutku. W obecnej chwili, ci zwolennicy dynastji, a jest ich bardzo niewielu, którzy zachowują jeszcze jaką taką nadzieję, że się utrzyma przy tronie, zaczynają przebąkiwać o abdykacji królowej na rzecz syna, z rejencją Espartera, i słychać, że już odpowiednie propozycje czynione były temu staremu przywódcy progressistowskiego obozu.

Jeden z jenerałów hiszpańskich deportowanych na wyspy, jenerał Dulce, umarł w miejscu swojego wygnania.

Dzienniki włoskie utrzymują, że gabinet florencki chce wyjednać u rząd francuzkiego odwołanie wojsk z państwa papiezkiego, gdyż obecnie po podpisaniu protokułu, odnoszącego się do przejęcia części długu papiezkiego, dłuższy pobyt wojsk francuzkich w posiadłościach stolicy apostolskiej, niczem usprawiedliwić się nie da.

Krążą wieści, że Nigra odwołanym będzie z Paryża i otrzyma inne stanowisko.

W Piątek (t. j. dziś), udzielonem będzie Izbom rozporządzenie przedłużające tegoroczne posiedzenia.

„Północno Wschodnia Korrespondencja“, na zasadzie listu otrzymanego z Ruszczuku zapewnia, że nowe wtargnięcie ochotników do Bulgarji, jest przygotowanem. Przysposobienia robią się jawnie, i prawie pod opieką (?) władz rumuńskich(??) tak dalece, że starcie się pomiędzy wojskami tureckiemi a rumunami, zdaje się nieuchronnem. Autor rzeczonego listu, obwinia ministerjum Bratiano, iż takowe robi co może, ażeby to starcie wywołać, spodziewając się, iż takowe wprowadzi znowu na stół kwestję Wschodnią. Przypomi-

namy sobie z jaką energją, przed bardzo niedawnym czasem, rząd rumuński odpychał do siebie ostrzeżenie, jakoby sprzyjał ostatniemu ruchowi bulgarskiemu, a zapewnieniu jego znalazły wiarę nietylko we Francji i Anglji, ale nawet u Porty. Podajemy zatem nowinę z „Północno-Wschodniej Korrespondencji“ z wszelką ostrożnością.

„Romanul“ donosi pod d. 25 o dymissji ministra wojny (podanej wczoraj w telegramach) i o tymczasowem objęciu tegoż ministerstwa przez Bratiano, podczas, gdy minister sprawiedliwości Arion, również tymczasowo zarządzać będzie ministerstwem spraw wewnętrznych. Po powrocie prezesa rady ministów, spodziewają się dalszych zmian gabinetowych, niemających wszelako zasadniczego znaczenia.

(Ind. bel., Le Nord, Journ. des Déb., Schl. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 27 Sierpnia, godz. 11 m. 40 w nocy.

Wiedeń. — Radca poselstwa Ottenfels, odwołany z Rzymu, naznaczony został posłem austrjackim przy związku szwajcarskim.

Bukareszt. — Nowe prawo wojskowe zaczyna wchodzić w wykonanie. Dekret książęcy nakazuje utworzenie nowych ośmiu pułków piechoty. Na przyszłość każdy pułk składać się będzie z trzech bataljonów. Tymczasowo będzie wystawionych trzydzieści bataljonów milicji. Awansowano wielu wojskowych na wyższe stopnie. Z Pruss nadszedł znaczny transport iglicówek.

ROZMAITOŚCI.

TUNNEL HAUENSTEIN.

Minąwszy Bazyleę, miasto Szwajcarskich miljonerów, najkonserwatywniejsze ze wszystkich miast Rpltej, przebywa się most na Renie, i zdala ukazują się zielone przedpiersia Alp, spowite najczęściej nieprzejrzaną obłoków zasłoną. Z lewej na płaszczyznie widać zabudowania pamiętnej, równiny Śgo Jakóba, niegdyś krwią przesiąkłej.

Z Muttenz biegnie pociąg po śmiało rzuconych mostach nad przepaścią i parowami, nareszcie zbliża się do tunnelu Hauenstein, z którego budową łączy się okropne wspomnienie zaginionych z uduszenia.

Lokomotywa rycząc wbiegła pędem w to olbrzymie podziemie, napełniając je miarowym swoim łoskotem i ziejącym głośno z jej wnętrza dymem. Czerwone pasy światła latarni biegły po wilgotnych ścianach, z których woda ściekała kroplami, a dym gęstą powłoką pokrywając sklepienia, pędził razem z pociągiem.

Tunnel zdawał się nieskończonym, a droga coraz okropniejszą.

Tu w roku 1858 umarło 63 ludzi śmiercią powolnego uduszenia się będąc zasypanymi.

Trzynaście dni wytrzymali w tym okropnym stanie, bo dopiero trzynastego dnia mieli ujrzeć znowu świat boży i błękitne niebo. Biednym tym nie zbrakło żywności, mieli wodę, ogień i konia, którego zabili i upiekli, ale zabrakło im najważniejszego warunku do życia, powietrza; i kiedy zdjęto z nich pokrycie grobowe, ostatni, tylko co oddał Bogu ducha.

Zdawało mi się przejeżdżając, że jeszcze słyszę chrapanie i jęk tych konających w grobie; i z radością ujrzałem ciemne niebo posiane gwiazdami, usłyszałem dzwonek hotelu w Olten.

Ośm minut potrzeba do przebycia tunnelu Hauenstein długiego na 8,340 stóp. Jest on trzecim z europejskich tunneli; pierwszy napotykamy na drodze lyońskiej, drugi na semmeryngskiej, ale wszystkie europejskie i amerykańskie tunnele, przewyższy tunnel góry Cenis, który mieć będzie niemiecką (zwykłą) milę długości.

NA WYSTAWIE SZTUK PIĘKNYCH.

— Czy widzisz ten portret?

— Widzę.

— No i cóż podoba ci się?

— Przyznam się, że twarz tej pani karykaturalna.

— W tem właśnie sztuka portrecisty. Oryginał był piękny, ale malarz idealizuje i on wyidealizował ją na brzydko.

Żebrakom należy dawać grosze, głupim myśli.

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

—*Wystawa obrazów ś.p. Simmlera* w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

— **Dolina Szwajcarska.** Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6½, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) —3366—(8032)

W Sobotę Koncert symfoniczny.

1. Uwertura z „Ruy Blas,“ Mendelsohna.
2. „Wiener-Bonbons,“ walc Straussa.
3. Uwertura z opery „Loreley,“ M. Brucha.
4. „Sylphen-Tanz,“ Berlioza.
5. Uwertura do „Snu letniej nocy,“ Mendelsohna-Bartholdy.
6. „*Symfonja eroica,*“ L. Beethovena.
7. Uwertura z opery „Tannhäuser,“ R. Wagnera.
8. „Figaro-polka,“ Straussa, (nowa).
9. „Ave-Maria,“ Schuberta, instr. B. Bilse.
10. Marsz weselny z „Snu letniej nocy,“ Mendelsohna-Bartholdy.

Cena wejścia Kop. 30. —5787—

TEATR RAPPO,

dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej Początek o godzinie 7½ wieczorem. (37) —4626—

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO,** przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków.** Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (5—25) —4840—(8267)

TRUPPA ŚPIEWAKÓW niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie. — Początek o godz 7½. —4802— (5528)

Dziś: **Der Process um einen Kuss. Der Schusterjunge** (von Fraulein Buchwald). **Die Zillerthaler. Dienende Geister.** —5790—

W **Kasyno** dawniej Francuzkiem, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, **dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Niemieckich** daje Przedstawienia składające się ze śpiewów i scen komicznych. —5374—(12131) **W. K.**

Dziś: **1) Eine Orfeige um jeden Preiss. 2) Arie Rondo** von Meyerber. **3) Manschaft am Bord** oder Die lustigen Schiffsjungen.

WINOGRONA WŁOSKIE,

codzień świeże nadchodzą do Składu **Ant. Stępkowskiego.** (21—23) —5142—(11,446)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Sto-Krzyzkiej
Dziś na kolację Rostbef.
Jutro na śniadanie Pieczeń cielęca.
W każdej porze wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.
Obiady po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA.— MLEKO prosto od krowy, rano i wieczorem.
Przyjmują się Obstalunki na miasto.
—4738—(3374)

Ktoby z szanownych Rodziców, życzył sobie przysyłać na wspól naukę **Dziewczynkę,** lub też oddać całkiem **Chłopczyka,** już uczęszczającego, lub mogącego się przygotować do Szkół, gdzieby korzystał z Niemieckiej konwersacji, zechce się zgłosić na róg ulic Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej Nr 1618 lit. K, dom Godlewskiego, Nr 18 mieszkania, od 10ej do 3ej po południu. (2—3) —5617—(12690)

TEATR ROZMAITOŚCI Dziś: **Koniec dzieło chwali. Lekcja śpiewu** (pierwszy raz). **Cicha woda brzegi rwie.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 16 (28 Sierpnia) 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 2½				
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	88	50
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	84	75	84	33
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	79	25	79	—
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	67	68	33
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	134	—	133	50
„ „ „ z r: 1866	134	—	133	50
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	87	50	87	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	66	50	66	25
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	60	50	—	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	91	—	90	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie	—	—	81	50

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs:— k: 73⅓
Od Likwidacyjnych kop: 97⁷⁄₉.
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 120⁵⁄₁₂ — 120⅙.
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 42— rs. 7 k. 41.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 50 rs. — k. —.
Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. — k. — rs. 107.⅓

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 27 Sierp. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 k: 80 do rs. 7 kop. 42½; żyta od rs: 5 k: 25 do rs: 5 k: 55 — owsa od rs: 3 k. — do rs: 3 kop. 15 gryki od rs: 4 kop: 35 do rs: 4 kop: 65 kartofli od rs: 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 35.

Okowity płacono dnia 27 Sierpnia za wiadro od sr. 4 k. 11⅗ do rs. 4 k: 16 za garn: od rs: 1 k: 34 do rs: 1 k. 35½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski.**

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 189.

Piątek.— Dnia (16) 28 Sierpnia. — Rok 1868

Przyjechali do Warszawy:

Arkuszewski Karol oby: z Petrokowa nr 625; Banachewicz Artur oby: z Strzałki nr 585; Bzowski Aleks: obyw: z Racławic nr 1363a; Czernicki Józef oby: z wsi Dobre nr 584; Flat Mik: obyw: z Zakowa nr 585; Fejnig Lejbuś kup: z Białego-Stoku nr 2285; Gzowski Ant: oby: z Radoma nr 414; Gurski Józef obyw: z wsi Chruszczkowa nr 585; Jagmin Stan: obyw: z Brestja nr 414; Jaworowski Józef obywatel z Radzymina; nr 1334b, Jakobson Hersz kup: z Bramberga nr 2240a, Kirsztein Karol oby: z Sochaczewa nr 1032; Kisielnicki Ludwik oby: z Łomży nr 613; Ponert Heiman kup: z Prus nr 2240a; Rakowski Aleks: oby: z Berlina nr 1351b.

Wyjechali z Warszawy:

Eger Moritz kup: z Prus; Gerszon Jakób kup; do Wrocławia; Mitelsztet Seweryn oby: do Prus; Pruski Faustyn oby: do Prus; Rzewuski Bron: oby: do St:-Petersburga; Wysocki Teodor oby: do Mikonowa; Zakrzewski Wal: oby: do Miano.

Wiadomości Literackie.

— **Kłosy**, Ner 165, wyszły z druku i zawierają: August Freyer, p. Oskara Kolberga; Uroki, wiersz Alfa; Obrachunek posagu, szkic obyczajowy, p. St: Gargulskiego (dok:); Zwaliska świątyń w Kambodży; Kalendarz zwyczajowy Anto: Zalęskiego; Sierpień, p. K. Wł: Wójcickiego; Flaminja, powieść P. Albana, przełożył Józef Pracki, (c. d.) Listy J. I. Kraszewskiego (Sierpień); Przegląd teatralny, p. F. H. L ; Z notatek angielskiego poicyjnego agenta; Przegląd polityczny; Ryciny: August Freyer (rysował na drzewie Tegazzo, rytował J. Styfi); Zwaliska świątyń w Kambodży (rysował na drzewie H. Pillati, rytował Zabłocki); Kalendarz zwyczajowy, układ i rysunek A. Zaleskiego: Miesiąc Sierpień, (rysował na drzewie Zaleski, rytował Szymborski); U fotografa, szkic humorystyczny Henryka Pillatego.

— **Wędrowiec**, Ner 295, wyszedł z druku i zawiera: Lord Robert Napier (z drzewor:); Orcivalska zbrodnia, przez Em: Gaboriau (d. c.); Guyana, jej dzieje i znaczenie (z 2ma drzewo:); Z pieśni nad pieśniami, wiersz Ad: Maszewskiego; Przemysł zwierzęcy w Paryżu (dokoń:); Sewilla, opis p. Davillier z rysunkami G. Doré (dokoń:); Kronika zagraniczna; Nowości literackie, naukowe, teatralne, nekrologja.

DONIESIENIA.

Rząd Gubernialny Warszawski

niniejszem ogłasza, że w Biurze jego dnia 19 (31) Sierpnia r. b. 1868, znowu się odbędzie licytacja na trzech-letnią, zaczynając od 1 (13) Stycznia 1869 r., dostawę drew, świec, oleju i słomy dla wojsk, Wojennych Zarządów i Zakładów w Gubernji Warszawskiej. Przyczem się nadmienia, że szczegółowe o tej licytacji ogłoszenie wydrukowano w Warszawskich Ruskim i Polskim Dziennikach i w Wiadomościach Gubernialnych, i że warunki tej licytacji będą życzącym pokazywane przez Wojenno-Policyjny Wydział Rządu Gubernjalnego Warszawskiego we wszystkie dnie, oprócz świątecznych i galowych, od godziny 9ej rano do 3ej po południu.
(3—3) —5567—(D. W.

Radomski Rząd Gubernialny

podaje do powszechnej wiadomości, iż w Biurze jego odbędzie się 4 (16) Września 1868 roku, o godzinie 12ej z południa, licytacja in minus, za pomocą opieczętowanych deklaracji, z ustnym po rozpieczętowaniu tych deklaracji pomiędzy licytantami, którzy je złożyli, przetargiem, na trzechletnią, zacząwszy od 1 (13) Stycznia 1869 roku, do tegoż dnia 1872 roku, dostawę drew, świec, oliwy do lamp i słomy dla wojsk Zarządów i Zakładów wojennych w Gubernji Radomskiej, dodając co następuje:

1) Że na zasadzie rozporządzenia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, z dnia 20 Czerwca tego roku, za Nr 14,271 ceny produktów do tej nowej licytacji naznaczone, są następujące:
Za półsześcienny sążeń drew, rs. 3 kop. 32.
Za funt świeć, kop. $18^1/_2$.
Za pud słomy, kop. $21^1/_2$.
Za funt oleju kop. 18.
Że warunki tej licytacji mogą być przejrzane w Wojenno-Policyjnym Oddziale Rządu Gubernialnego.

3) Ze szczegółowe ogłoszenie o tej licytacji jest wydrukowanem w Warszawskim Ruskim i Polskim Dzienniku i w Radomskich Gubernialnych Wiadomościach.

4) W licytacji tej udział brać mogą tylko osoby, które stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 23 Maja r. b. złożą świadectwa o należeniu ich do 1ej Gildy Kupieckiej i o złożeniu przez nich za to ustanowionego przez tenże Ukaz podatku. (2—3) —5463—(D. W.)

OD NACZELNIKA ZARZĄDU INŻYNIERJI FORTECZNEJ NOWO-GEORGIEWSKA.

W skutek rozporządzenia Pomocnika Inżynierji Warszawskiego Wojennego Okręgu, w fortecy Nowo Georgiewskiej, w Zarządzie tejże Fortecznej Inżynierji, odbędzie się dnia 19 (31) Sierpnia r. b., o godzinie 11 z rana publiczna licytacja bez przetargu, głośna z dozwoleniem podawania opieczętowanych dekiaracji, na dostawę do Zarządu Forteczznej Nowo-Georgiewskiej Inżynierji naznaczonych do uskutecznienia w bieżącym roku w fortecy Nowo-Georgiewskiej robót z miedzi, mosiądzu, kotłowego żelaza, do naprawy pneumatycznych pieców, równie też robót z lanego i kutego żelaza, zastrzegając, iż każdy życzący uczestniczyć w pomienionej licytacji, powinien zgłosić się w dniu i godzinie oznaczonej do Fortecy Nowo-Georgiewskiej, do tamecznego Zarządu Fortecznej Inżynierji zaopatrzony w cechowe świadectwo jako wykwalifikowany majster, świadectwo to ma być złożonem w wyżej wspomnianym Zarządzie, wraz z prośbą na stemplu trzydziesto kopiejkowym i kaucją na przypadek nie spełnienia warunków dostawy w stosunku 10 procent od summy dostawowej w gotówce lub papierach akceptowanych do wypłat rządowych na summę 310 rz, lub nakoniec w nieruchomościach do wysokości 25% od summy dostawowej 775 rubli srebrem kładąc za warunek, aby kaucja w nieruchomości była przedstawioną na trzy dni przed licytacją. Szczegółowe warunki na dostawę powyższych robót można oglądać w Zarządzie Fortecznej Nowo-Georgiewskiej Inżynierji w fortecy Nowo Georgiewskiej.

(1—3) —5760—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b., o godzinie 1ej z południa, odbywać się będzie w Warszawie, w Biurze Zarządu Finansowego, głośna in plus licytacja o sprzedaż Zabudowań z Gruntami pozostałych, po zwiniętym Magazynie Solnym w Wyszkowie Gubernji Łomżyńskiej.

Licytacja ta rozpocznie się od summy zniżonej rs. 1,500. Każdy przystępujący do niej, winien złożyć kwit Kassy Głównej Warszawskiej, lub Banku Polskiego, na złożone wadjum w ilości rs. 150 gotowizną, lub w papierach, według przepisów na wadja przyjmowanych.

Szczegółowe warunki do tej licytacji ułożone, oraz plan i oszacowanie tych Zabudowań i Gruntów, w Biurze Zarządu Finansowego, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, przejrzane być mogą (3—3) —5436—(D. W)

— Utrzymująca od lat 15tu Pensję Wyższą Żeńską na prowincji, obecnie przeniosła się do Warszawy i otrzymawszy od Okręgu Naukowego upoważnienie za Nr 1507 pod dniem 26 Marca r. b., do otworzenia Szkoły prywatnej żeńskiej, w której z dniem 1 Września r. b. rozpoczyna nauki według przepisów szkolnych, przyczem w godzinach wolnych zapewnia ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuzkim, oraz lekcję muzyki, a to przy pomocy nauczycielki wysoko wykształconej w muzyce i języku niemieckim, i codziennie od daty ogłoszenia przyjmuje zapis uczennic, tak stałych jak i przychodzących, w mieszkaniu przy ulicy Marszałkowskiej, dom A. Tyszlera Nr 1379, na piętrze w oficynie, od ulicy Zielnej. Mogą być także umieszczane na stancji uczennice uczęszczające do Gimnazjum, i także będą miały wszelką pomoc naukową, opiekę, oraz muzykę i konwersację w obcych językach. O czem mam zaszczyt zawiadomić szanownych rodziców i opiekunów, z tem zapewnieniem, że tak pod względem moralnym jak i naukowym, starać się będę usilnie godnie odpowiedzieć ich zaufaniu. *Józefa z Kruszyńskich Madejska.* —5578— (3—3)

Student Szkoły Głównej

pragnie udzielać KORREPETYCJE za stół i stancję, obiady lub odpowiednie wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. H (nowy Nr 12), a mieszkania Nr 5.
(2—3) —5682—(12769)

WINIARNIA,

SKŁAD HURTOWY HERBATY, CUKRU WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH.

HERMANA WINAWER,

wprost Kościoła Ś-go Krzyża, Nr 404,

zawiadamia, iż obok powyższego Składu, otwarta jest sprzedaż dobrych **WIN** w różnych gatunkach, na garnce, butelki, szklanki i lampki, a szczególniej zasługuje na uwagę **Zieleniaczek** z r. 1866, garniec po rs. 2 kop. 40, który w r. z. po tejże samej był sprzedawanym i wtedy już powszechne zyskał uznanie. Również w tymże Składzie sprzedaje się Cukier najlepszy na maszynie rznięty i rąbany na kamienie i na funty, jeszcze po dawniejszych cenach.
(5—6) —5489—(4345)

MŁODZIENIEC, rodem z Austrji, znający dobrze język polski i niemiecki, opatrzony w chlubne świadectwa w zawodzie handlowym, życzy sobie znaleźć obowiązek odpowiedni w Warszawie albo na prowincji, lub też zająć miejsce Rządcy domu, równie jak przy gospodarstwie, czy też przy fabryce. Osoby interesowane raczą nadesłać swoje żądanie pod adresem W. W., w Warszawie. Poste restante. (2—5) —5705—(12,782)

ZAWIADOMIENIE.

NOWO ZAŁOŻONA

FABRYKA CUKIERKÓW,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1299,

poleca Szanownej Publiczności:
CUKIERKI (w 50 gatunkach) funt od 50—60 k.
KARMELKI funt od 35—45 kopiejek.
CZEKOLADA funt od 30—50 kopiejek.
CUKIERKI ANGIELSKIE funt od 30—35 kop.
Handlującym i biorącym w znacznych partjach, odstępuje się rabat.
(6—10) —5447—(7674)

Jest do wynajęcia w każdym czasie

PIEKARNIA.

przy ulicy róg Muranowskiej i Bonifraterskiej, Nr 2190.
(2—3) —5726—(12,447)

Rodzice życzący umieścić swe **Dzieci** na stół i mieszkanie, gdzie za przystępną cenę mieć będą Korrepetytora stałego, konwersację w językach: francuzkim i niemieckim, dozór i opiekę rodzicielską, raczą się zgłosić na ulicę Nowy-Świat Nr 1255, pomieszkania Nr 6. (3—3) —5709—(12389)

Przejeżdżając w Niedzielę z Placu Zamkowego do Rappego, zostawiono w dorożce

Szal czarny.

Znalazca za stosownem wynagrodzeniem raczy zwrócić Rządcy domu przy ulicy Złotej Nr 1514 (17).
(2—2) —5743—(12917)

Były Rządca Dóbr Neple, *Józef Mielecki*, wydalony za nadużycia i złożenie nierzetelnych rachunków z przychodu i rozchodu zboża i pieniędzy zebranych z majątku i z otrzymanych odemnie w ciągu roku gotówką pod własnoręczne kwity jego Rubli sr. 3,800, w swych zażaleniach podanych do Wyższych Władz Krajowych, oskarżył mnie, że nie zwracam mu pieniędzy, które on jakoby wydał na majątek z własnej kieszeni.

W niedawnem zaś czasie przysłał do mnie P. Jana Grabowskiego, który oświadczył, że Mielecki proponuje jemu kupić od niego dług zalegający na mnie.

Takie postępowanie Mieleckiego zmusza mnie do ogłoszenia, że nie ja jemu jestem dłużny, lecz on mnie, czemu służą dowodem własnoręczne rachunki jego podane za czas zarządu Dobrami Neple, i które każdy interessowany może przejrzyć u mnie.

Przytem składam Rs. 3 na Instytut Moralnie Zaniedbanych.

P. Kornilowicz,
Dziedzic Dóbr Neple.
(1—1) —5775—(12920)

Diesiatyn 15 (2 włóki) **LASU,** jest do sprzedania, zwartego, sosnowego, pięknego, bez pośrednictwa osób trzecich. Las położony w pograniczu Księztwa Łowickiego, przy szosie fabrycznej Łodzkiej. Wikdomość w Składzie Papieru Wojczyńskiego, Plac Teatralny. (3—4) —5665—(12,763)

Jest do zbycia w każdym czasie

KOLONJA

przy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, o wiorst dwie od 4ej stacji od Warszawy odległa, obejmująca rozległości diesiatyn 30 (włók 2) pola ornego; $2\frac{1}{2}$ diesiatyn (5 mórg) łąki; gleba ziemi w części pszenna, w części żytnia; zabudowania w dobrym stanie, po większej części nowo wybudowane; Ogród owocowy od kilku lat założony, z dobrych gatunków drzewa, Olejarnia, Dwór w dobrym stanie obszerny, a przytem drugi Dom w podwórzu o 4ch Pokojach i 1 Pokoiku letnim; przez Ogród owocowy przepływa niewielka rzeka. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 482 przy ulicy Podwal, w Sklepie Wgo Mrozowskiego.
(1—3) —5772—(12967)



Flanców **Truskawek** wielko-owocowych dostać można u **BRACI BARDET** Nr 468/9, przy ulicy Senatorskiej na przeciw Kościoła Ś-go Antoniego. Kopa rs: 1; 5 kóp 4 ruble.

Poziomki miesięczne kopa 50 kopiejek, 5 kóp 2 rs.

Najnowsze truskawki w roku 1867 z Paryża sprowadzone, 12 sztuk 50 kop., kopa 3 rs.

Ponieważ deszcz ziemię zwilżył, więc zacząć można sadzenie truskawek. Sadzić je wypada po trzy flance w kupie; co stanowi karpę, każda karpa powiuna się znajdować w odległości $^3/_4$ łokcia jedna od drugiej w szachownicę. Grunt powinien być dobrze ugnojonym. Sadząc w jesieni można mieć w pierwszym roku niezły zbiór Truskawek, lecz sadząc na wiosnę nie podobna w tym samym roku owoców się spodziewać. (1—3) —5759—(12,918)

Do sprzedania lub wynajęcia na czas dłuższy



Fortepjan Palisandrowy,

z pięknym głosem, mało używany. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 41 nowy, 2gie piętro na prawo. (1—3) —5778—(10750)





Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **FORTEPJAN** (Royal) i **FUTRO SZOPY**, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w Koszarach Sapieżyńskich, mieszkania Nr 5. Codzień od godziny 9ej do 12ej i od 3ej do 5ej. (1—3) —5773—(12961)

HERBATA.

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY A. RODKIEWICZA,

ulica Miodowa, Pałac Arcy-Biskupów Nr 492, poleca **wyborowe gatunki Herbaty**, tak Czarnej jako i Kwiatowej.

Rekomenduje szczególniej po Rs. 1 Kop. 50, Rs. 1 Kop. 80, Rs. 2 Kop. 20, i po Rs. 2 Kop. 40 za funt.

(2—10) —5589—(12567)

RURKI PRZECIW ASTMIE Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.** Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle. (24—0) (1504—3735)

Główna sprzedaż Porteru i Piwa

z pierwszo-rzędnych Browarów Warszawskich, przy ulicy Podwal Nr 12 nowy, dom Wgo Pika, po cenach następujących: Porteru wystałego z fabryki Naimskiego, butelka duża Kop. 9, mała Kop. 6, kufel Kop. 5; Piwa Bawarskiego butelka duża Kop. 7½, mała Kop. 5, kufel kop. 4; Piwo Staro-polskie musujące butelka Kop. 4½; Piwo Marcowe podług próby ustanowionej przez b. Urząd Konsumcyjny, butelka Kop. 3½, oraz Wody sodowej i selcerskiej z fabryki Wąsowskiego, na butelki po Kop. 4. Nadmieniam, iż wszystkie gatunki Piwa pochodzą z słynnego browaru P. Hermana Jung, egzystującego przy ulicy Ogrodowej.— **Reinberg.**

(1—2) —5764—(12926)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do zbycia **Przedmioty** nowe, nieużywane, po cenach o 50% niżej kosztu, a mianowicie: Toaleta damska plaque, z całym przyborem; Kandelabry bronzowe, Lichtarze kościelne, Zegary, Kałamarze, Prespapier, Nesesairy, Barometry Richalda, rozmaite Biusty, para Wazonów wielkich z agatu florenckiego, Konsolki, Maszynki do Salcerskiej wody, rozmaita Porcelana saska; Velour d'Utrecht, jedwabna i wełniana; Materje na obicie mebli, Suknie balowe, Rękawiczki białe i paljowe i t. d. Wyżej wymienione Przedmiota widzieć można w każdym czasie w domu Lothego, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 1574a, Numer 10 mieszkania. (1—2) —5777—(12964)



Rs. 4,500 czyli Złp. 30,000,

mogą być przyjęte bez pośrednictwa osób trzecich na hypotekę Domu murowanego w głównym położeniu Miasta Warszawy. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—3) —5781—(12960)



Ktoby miał **PARĘ KONI** spokojnych, dobrze ujeżdżonych i **Stangreta** do powozu na miesiąc, do wynajęcia, niech się zgłosi pod Nr 1284, pomiędzy godziną 4tą a 5tą. (1—1) —5770—(12959)



W dniu 26ym b. m. zginął **WYŻEŁ** rassy Angielskiej, czarny, z krótkim ogonem, 9 lat mający. Ktoby wiedział o miejscu znajdowania się tego Wyżła, uprasza się o udzielenie wiadomości Stróżowi domu Nr 755 ulica Elektoralna, za co otrzyma stosowną nagrodę. (1—2) —5776—(12966)

LOKALE

zaraz, lub od Śgo Michała, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9, wprost Śgo Antoniego, to jest 6, 7 lub 8 Pokojów, z Kuchnią, i 2 Pokoje z Kuchnią, do wynajęcia.

(10—10) —5221—(10519)

— Kantor stręczeń służących, pod firmą W. A. *Frantzke*, otwarty został od dnia dzisiejszego pod Nrem 269 przy ulicy Freta. —5,551—(13,999)

Potrzebne jest Mieszkanie

od 1go Października r. b., składające się z 6ciu lub 5ciu Pokojów, z Przedpokojem i Kuchnią, na parterze lub 1m piętrze, z **Meblami**, przy ulicach: Królewskiej, Marszałkowskiej, Mazowieckiej i Zielonym Placu, blizko Ogrodu Saskiego. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1055E, dom Czartkowskiej, w oficynie lewej, na 2m piętrze, Nr 10.

(3—3) —5680—(12768)

Mieszkanie dla Dorożkarza,

wraz ze Stajnią i Wozownią, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, wprost ogrodu Krasińskiego pod Nr 1776a. Wiadomość u Rządcy Domu lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost Kopernika. (1—3) —5765—(12,965)

Potrzebny jest LOKAL,

w niezbyt wielkiej odległości od placu Teatralnego z 2ch Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy złożony, za cenę rs. 120 do 150 rocznie, w miarę dobroci i wygody. Posiadający takowy do wynajęcia od Ś-go Michała, zechce zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami **W. L.**

(2—2) —5699—(12,784)

Salon, Pięć Pokoi i Kuchnia,

na 2m piętrze od frontu, do tego Piwnica i Drwalnia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 7 (411) Grodzickich, jest zaraz do wynajęcia, lub od 1go Października r. b.; a także do tego duża Stajnia i Wozownia wynajętą być może. Wiadomość o cenie u Właściciela lub Rządcy, na miejscu powziąść można. (2—3) —5673—(12770)

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA od S-go Michała:

7 Pokoi i Kuchnia na parterze od frontu wprost ogrodu Krasińskiego. Mieszkanie to może być bardzo dogodnie podzielone na 3 Pokoje z Kuchnią i 3 Pokoje.
3 Pokoje i Kuchnia na parterze od frontu.
3 Pokoje (1 od frontu, a 2 od podwórza) na parterze.
2 Pokoje obszerne z Kuchnią na 1 piętrze w podwórzu.
2 Pokoje w podwórzu na 1-em piętrze.
Stajnia i Wozownia murowane.
2 Wozownie i wielka Kuźnia murowana.

Do wynajęcia **każdego czasu:**

3 Pokoje obszerne z Kuchnią i ogródkiem, tudzież skład wielki.

Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776a, u Rządcy domu lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego wprost statuy Kopernika. (2—3) —5692—(12,772)

Poszukuje się stancji

dla Studenta Szkoły Głównej, ze stołem lub bez takowego, jednakże w miejscu tylko takim gdzieby mógł mieć sobie udzielane Lekcje Języka francuzkiego i ciągłą Konwersację w tym języku. Życzący sobie przyjąć takowego raczą swój Adres zostawić u Szwajcara w Hotelu Paryzkim.

(3—3) —5664—(12764)

W blizkości Kolumny Zygmunta,

przy ulicy Podwal w domu Nr 526,

do wynajęcia każdego czasu:

SALON z Balkonem, Dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchenka, na 1m piętrze, z Piwnicą i Górą wspólną, za **Rs. 270** rocznie.

Wiadomość w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym Jakóba Pik, ulica Miodowa Nr 497a. (2—3) —5667—(12773)